

BAJKA O PODRÓŻUJĄCEJ KSIĄŻCE

Kasjerka niezdarnie zapakowała książkę w foliową torebkę i wręczyła klientce. Znała to z opowieści koleżanek. Droga do domu, brak zainteresowania albo nietrafiony prezent. Nie sądziła, że może ją spotkać coś lepszego. Jak szalona cieszyła się, gdy zaczęto ją czytać. W dwa dni kobieta przeczytała ją od deski do deski, czasem głośno się zachwycając. Książka pomyślała wtedy, że jest szczęśliwa. Interesują się nią, czytają. W końcu jednak przeczytano ostatnią kartkę...

Trafiła na półkę. Mijały dni, tygodnie, a nią nikt się nie interesował. Nikt do niej nie zaglądał, nie zachwycał się. Los dzieliła z jakimiś papierzyskami, których codziennie przybywało. Nadszedł czas porządków. Książka znalazła swoje miejsce na półce z innymi książkami. Wszystkie się już wcześniej znały, więc na początku tylko się nieśmiało przysłuchiwała. Trafiła na półkę wraz z przewodnikami i opowieściami z drogi. Książki w nocy, gdy nikt ich nie obserwował, rozmawiały o dalekich krajach. O Maroku, Brazylii, RPA, Tajlandii. W ich opowieściach było pięknie, kolorowo, cały czas się coś działo.

Nadszedł dzień, w którym i nasza książka dołączyła się do dyskusji. Opowiadała bowiem o podróży nie byle jakiej, bo dookoła świata. W czasach, gdy nie było samolotów, biletów Round-the-World. Szybko zdobyła nowych przyjaciół. Opowiadała o dalekich Indiach, wędrówkach słońcem, podróżach parostatkiem. O wielkim smutku i wielkiej radości swoich bohaterów. Teraz to ona brylowała

w towarzystwie. Po cichu marzyła jednak o własnej przygodzie. O wędrówkach po pustyniach i dżungli, o wyprawach w nowe rejony świata. Zwierzyła się kiedyś z tych marzeń...

W życiu jednak nic nie trwa wiecznie. Książka była szczęśliwa z nowymi przyjaciółmi, nie chciała tego stracić. Choć pamiętała pociągowe podróże ze swoją właścicielką to bała się, że znowu wyląduje sama na jakiejś półce. W końcu spełniły się jej koszmary...

Ktoś podszedł do półki i zabrał ją ze sobą. Na nic zdały się krzyki, nieme błagania. Nikt jej nie słyszał, nikt jej nie rozumiał. Zanim wylądowała w plecaku, podsłuchiwała jeszcze rozmowę. Miała jechać gdzieś daleko, być zostawiona w obcym miejscu, z książkami, które mówią tylko w innym języku...

Niewiele pamięta z lotu samolotem. Najpierw była przerażona. Zza szyby, wystając z plecaka, obserwowała maszyny wzbijające się ku niebu. Przecież to nierealne. Podróżować można koleją, parostatkiem, ale dlaczego ktoś każe jej latać? To niemożliwe.

W końcu przyszła jej kolej. Wyszły na mróz, a później do tego latającego potwora. Ludzie dookoła byli uśmiechnięci, zrelaksowani. Podsłuchiwała nawet swoich dwóch rozmawiających koleżanek, dla których nie był to pierwszy lot. Były zachwycone. Książka zaczęła czuć podniecenie.

Wzbijając się w powietrze wiedziała już, że będzie jej się to podobać. Przez cały lot bacznie obserwowała otoczenie. Tyle nowych ludzi, nowych książek, nowych języków. Mimo, że mówili w obcych dla niej słowach, próbowała zrozumieć. Rozumiała. Była książką. Nadeszło lądowanie.

Kolejne lotnisko, chwila niepewności. Nikt jej przecież nie wytłumaczył, dlaczego znowu będziemy wsiadać do samolotu. Wylądowała na dnie plecaka. Już nic nie widziała, a głosy były coraz bardziej obce.

W hotelu postanowiła chwilę odpocząć. Wiedziała, że coś się dzieje. Poznawała nowe miejsca, może nawet kontynenty. Nie wiedziała gdzie jest, ani dlaczego, ale wiedziała, że jej marzenia się spełniają. Podróżuje. Znowu była szczęśliwa.

Epilog:

Pewnego dnia właścicielka zabrała książkę do klubu Unternehmen Mitte w Bazylei, w którym znalazła jej nowy, tymczasowy domek. Jej nowymi przyjaciółmi są książki z całego świata. Mówiące po niemiecku, angielsku, francusku. Książka już wtedy wiedziała, że kocha swoje nowe przeznaczenie. Szybko odważyła się odezwać i opowiedzieć swoją historię. Wie, że w najbliższych latach pozna mnóstwo nowych ludzi i nowych miejsc. Stała się odważna. Jej marzenia właśnie się spełniają.

Twoje książki też marzą o podróżach? Spełnij ich marzenie. Zajrzyj na stronę [Książka w Podróży](#) i zobacz szczegóły akcji. Także, jeśli to Twoim marzeniem jest odnaleźć podróżującą książkę.